

*Sygnatura akt I C 1065/12*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2014 r.

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu – Wydział I Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Ewa Rudkowska – Ząbczyk

**Protokolant:** Jagoda Jarosławska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 września 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **A. M. i O. L.**

przeciwko **G. F.**

o **zapłatę**

- I. zasądza od pozwanej G. F. na rzecz powódki A. M. kwotę 29 868,13 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt osiem złotych trzynaście groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- II. zasądza od pozwanej G. F. na rzecz powódki O. L. kwotę 29 868,13 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt osiem złotych trzynaście groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- IV. zasądza od pozwanej G. F. na rzecz powódki A. M. kwotę 4045,74 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- V. zasądza od pozwanej G. F. na rzecz powódki O. L. kwotę 4045,74 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- VI. nakazuje powódkom A. M. i O. L., aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy we Wrocławiu) kwot po 27,36 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;
- VII. nakazuje pozwanej G. F., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy we Wrocławiu) kwoty 127,71 zł tytułem brakujących kosztów sądowych

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 2 lipca 2012 r. powódki A. M. i O. L. wniosły o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej G. F. kwot po 43 031,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powyższego żądania powódki podniosły, że spadkodawczyni M.S.zmarła w dniu (...) r. we W.. W chwili śmierci była wdową i miała dwójkę dzieci, tj. pozwaną i jej brata Z. L.. Spadkodawczyni pozostawiła testament notarialny z 30 grudnia 2005 r., na mocy którego do całości spadku powołała pozwaną, wydziedziczyła natomiast swojego syna Z. L.. Postanowieniem z dnia 29 marca 2012 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia stwierdził, że spadek po M.S., na podstawie testamentu notarialnego, w całości nabyła pozwana. Powódki podniosły, że są córkami Z. L., w związku z czym przysługuje im prawo do zachowku po zmarłej M.S.. Wskazały, że jedynym składnikiem spadku jest lokal mieszkalny nr (...)położony we W.przy ul. (...), o powierzchni 38,5 m<sup>2</sup>, dla którego Sąd Rejonowy dla

Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), o wartości 344 250,00 zł. Powódki podniosły, że każdej z nich przysługuje zachowek w wysokości połowy udziału spadkowego, który by jej przypadał przy dziedziczeniu ustawowym. W związku z tym, że udział ten wynosiłby dla każdej z nich 1/4, zatem powódkom przysługuje roszczenie o zapłatę zachowku w wysokości 1/2 tego udziału, co dają kwotę dochodzoną pozwem.

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 28 września 2012 r. (k. 49 i n.) pozwana G. F. wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu powyższego stanowiska pozwana przyznała, że nabyła spadek po zmarłej M. S., co było urzeczywistnieniem jej woli. Ponadto podniosła, że dla wydziedziczenia Z. L. spełnione zostały przesłanki z art. 1008 k.c. pozwana zarzuciła, że powódki wiedziały, że ich ojciec Z. L. z własnej woli nie interesuje się matką i same nie robiły nic, aby w zastępstwie ojca interesować się babcią i w jakikolwiek sposób jej pomagać. Spadkodawczyni, ani pozwana nigdy nie były w konflikcie ani z wydziedziczonym Z. L., ani powódkami. Powódki zachowywały się tak samo, jak ich wydziedziczony ojciec, tj. uporczywie nie dopełniały względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych. Nie okazywały za życia spadkodawczyni, aby były jej najbliższą rodziną. Podczas choroby spadkodawczyni nie brały udziału w jej życiu, co doprowadziło do całkowitego wygaśnięcia więzi rodzinnych. Pozwana zarzuciła, że zachowanie się powódek nie tylko ze względu na naturę etycznej, ale i moralnej zasługuje na dezaprobatę.

Pozwana jednocześnie podniosła, że ona sama przez okres 22 lat pomagała spadkodawczyni finansowo, zabezpieczała cały zakres jej potrzeb, zapewniała i opłacała opiekunki, pobyt w prywatnym ośrodku w M. przez okres sześciu miesięcy, prywatnych lekarzy, drogie leki, prywatne transporty karetkami pogotowia ratunkowego, a także sprzęt ortopedyczny. W trakcie pobytu spadkodawczyni w M. co miesiąc przyjeżdżała z W. na 3-4 dni i nocowała w pobliżu. Codziennie telefonowała, była cały czas w bliskim kontakcie ze spadkodawczynią.

Pozwana zarzuciła także, że wartość lokalu mieszkalnego wchodzącego w skład spadku jest niższa niż określona przez powódki. Mieszkanie jest bowiem stare i nigdy nie było remontowane ze względu na pozostających w nim chorych rodziców pozwanej. Obecnie mieszkanie to służy do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych pozwanej, jest w nim zameldowana i w nim mieszka.

W piśmie z dnia 13 sierpnia 2013 r. (k. 192 i n.) pozwana podniosła nadto, że spadkodawczyni posiadała trudną sytuację materialną i bieżące dochody nie wystarczały jej na utrzymanie. Z tych względów pozwana pomagała w utrzymaniu spadkodawczyni, podczas gdy powódki od takiej pomocy się uchylały. Cały ciężar opieki nad spadkodawczynią spoczywał na pozwanej, która także załatwiała wszelkie sprawy administracyjne spadkodawczyni, organizowała jej profesjonalną opiekę, co wiązało się ze znacznymi kosztami. Pozwana podniosła, że kwoty wskazane w załączniku do odpowiedzi na pozew stanowią dług spadkowy i winny być odjęte od wartości ustalonego spadku.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Spadkodawczyni M.S.zmarła w dniu (...) r. we W.. Postanowieniem z dnia 29 marca 2012 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia stwierdził, że spadek po spadkodawczyni na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 grudnia 2005 r. nabyła w całości córka G. F..

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 29 marca 2012 r., sygnatura akt IX Ns 538/11, k. 7)

Spadkodawczyni pozostawiła dwoje dzieci, tj. pozwaną i syna Z. L..

(okoliczność bezsporna)

W testamencie notarialnym z dnia 10 marca 2006 r. spadkodawczyni wydziedziczyła swojego syna Z. L., zaś jako powody wydziedziczenia podała uporczywe niedopełnianie względem niej obowiązków rodzinnych, wyrażone w tym, że mimo zameldowania w jej mieszkaniu we W. przy ul. (...), syn nie mieszka w nim nawet czasowo, gdy spadkodawczyni potrzebuje jego pomocy. Ponadto podała, że w czasie pogorszenia się jej choroby syn nawet

telefonicznie nie utrzymuje z nią jako matką żadnych kontaktów, nie interesuje się jej zdrowiem i dlatego spadkodawczyni korzysta z pomocy osób trzecich i swojej córki. Podała także, że syn w niczym jej nie pomaga, nie odwiedza jej w szpitalu i nie pomaga jej finansowo mimo, że fakt jego zameldowania w jej mieszkaniu powoduje zwiększenie kosztów utrzymania.

(dowód: testament M.S.z dnia 10 marca 2006 r., sporządzony w formie aktu notarialnego przed notariuszem W. D.z Kancelarii Notarialnej we W.przy ul. (...), Rep. A nr (...), k. 8)

Powódki A. M. i O. L. są córkami Z. L..

(dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa P. M. i A. L., sporządzony przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego we W. nr (...), k. 9; odpis skrócony aktu urodzenia O. L., sporządzony przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego we W. nr (...), k. 10)

W skład spadku po M. S. wchodzi prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz z udziałem w wysokości 201/10 000 w częściach wspólnych budynku i w prawie użytkowania wieczystego działki nr (...), obręb S., o powierzchni 425 m<sup>2</sup> – do dnia 29 kwietnia 2103 r.

(dowód: zawiadomienie z dnia 15 listopada 2005 r., k. 11-15)

Wartość powyższego prawa wynosi 241 000,00 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego R. A. z dnia 14 lutego 2014 r., k. 276-309; ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego R. A., e – protokół z dnia 12 września 2014 r., 00:04:08-00:56:15, k. 343-344)

Pismami z dnia 21 czerwca 2012 r. powódki wezwały pozwaną do zapłaty zachowku w kwotach po 43 031,25 zł na rzecz każdej z nich, w terminie 5 dni od dnia otrzymania wezwania.

(dowód: wezwanie do zapłaty zachowku powódki A. M. z dnia 21 czerwca 2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 18; wezwanie do zapłaty zachowku powódki O. L. z dnia 21 czerwca 2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 19)

Spadkodawczyni zamieszkiwała sama w swoim lokalu przy ul. (...). Do 23 września 2008 r. w lokalu tym był także zameldowany jej syn Z. L..

(dowód: decyzja Prezydenta W. z dnia 23 września 2008 r., k. 225-226; zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Spadkodawczyni od ponad 20 lat nie utrzymywała kontaktów z synem Z. L.. Obawiała się, że kiedyś do niej przyjedzie, a ona go nie pozna. Odczuwała lęk, gdy ktoś pukał do drzwi jej mieszkania, bała się, że mógłby przyjechać jej syn i rościć sobie jakieś pretensje o mieszkanie.

(dowód: zeznania świadka E. G. z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; zeznania świadka Z. L., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:59:54-01:18:31, k. 130V)

Spadkodawczyni M. S. była osobą starszą i schorowaną. Miewała gwałtowne skoki ciśnienia. Jej stan zdrowia uległ pogorszeniu około 2004 r., kiedy to już miała trudności z chodzeniem. Od roku 2009 spadkodawczyni wymagała stałej opieki drugiej osoby, pojawiły się bowiem już wówczas pierwsze objawy demencji starczej.

(dowód: zaświadczenie lekarskie z dnia 18 maja 2011 r., k. 218; dokumentacja medyczna przychodni (...)z 30 listopada 2009 r. i 29 grudnia 2009 r., k. 219; dokumentacja medyczna (...)z 8 stycznia 2007 r., k. 219; zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; przesłuchanie powódki O. L., e – protokół z dnia

1 lipca 2013 r., 00:20:52-00:43:57; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

W czynnościach życia codziennego od 2000 r. spadkodawczyni pomagała jej sąsiadka E. G., która odwiedzała ją, początkowo wychodziła na spacer, pomagała w płatnościach rachunków, robieniu drobnych zakupów, rejestracji do lekarzy, zdarzało się, że odbierała lekarstwa z apteki. W momentach skoków ciśnienia E. G. towarzyszyła jej do czasu przyjazdu karetki. Pomagała także w poszukiwaniu stałej opiekunki dla spadkodawczyni. Po pewnym czasie spadkodawczyni upoważniła E. G. do wypłacania z rachunku bankowego wpłaconego tam świadczenia emerytalnego, pomniejszonego o potrącenia dokonywane na opłatę stałych rachunków.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Od około 2004 r. spadkodawczyni korzystała z pomocy innych osób, które pomagały jej w sprzątanii, robieniu zakupów, gotowaniu.

(dowód: przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

W dniu 30 grudnia 2005 r. spadkodawczyni udzieliła pozwanej pełnomocnictwa do załatwiania spraw w jej imieniu, reprezentowania jej we wszystkich urzędach i organach, zawierania umów, pobrania pieniędzy (kredyt) w (...)Banku, a w szczególności do podpisania umowy kredytowej na jej rzecz według uznania pełnomocnika, do składania podpisów i wniosków, likwidacji rachunku bankowego w Banku (...) (...) we W., zarządu jej lokalem własnościowym oraz do reprezentowania jej w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, (...) Zakładzie (...)i innych instytucjach.

(dowód: pełnomocnictwo z podpisem notarialnie poświadczonym z dnia 30 grudnia 2005 r., Rep. A nr (...), k. 223; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

W okresie od marca 2009 r. do września 2009 r. spadkodawczyni M. S. przebywała w Niepublicznym Zakładzie (...) o profilu psychogeriatrycznym (...) w M.. Pobyt ten zorganizowała spadkodawczyni pozwana. Koszty jej pobytu w Zakładzie oraz koszty transportu medycznego z W. do Zakładu w M. i z M. do W. ponosiła pozwana. Pozwana przyjeżdżała odwiedzać spadkodawczynię raz w miesiącu i zostawała na kilka dni.

(dowód: dowód wpłaty z dnia 18 marca 2009 r., k. 57; dowód wpłaty z dnia 4 maja 2009 r., k. 88; dowód wpłaty z dnia 5 czerwca 2009 r., k. 59; dowód wpłaty z dnia 30 czerwca 2009 r., k. 60; dowód wpłaty z dnia 10 sierpnia 2009 r., k. 61; rachunek nr (...) z dnia 31 sierpnia 2009 r., k. 67; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Spadkodawczyni miała coraz większe problemy z chodzeniem, upadała w mieszkaniu, w związku z czym pozwana uznała, że spadkodawczyni nie może mieszkać sama. Z tych względów pozwana poszukiwała dla spadkodawczyni opiekunki, która mogłaby z nią mieszkać i zajmować się nią przez całą dobę. Koszty poszukiwania opiekunki dla spadkodawczyni oraz koszty samej opieki pokrywała pozwana.

(dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 1 września 2009 r., k. 63; potwierdzenie wpłaty z dnia 7 września 2009 r., k. 63; faktura VAT nr (...) z dnia 8 czerwca 2009 r., k. 64; dowód wpłaty z dnia 18 czerwca 2009 r., k. 65; rachunek nr (...) z dnia 8 grudnia 2009 r., k. 66; oświadczenie o zamiarze powierzenia wykonywania pracy obywatelowi Republiki Białoruś, Republiki Mołdowy, Federacji Rosyjskiej lub Ukrainy z dnia 29 czerwca 2009 r., k. 203; zlecenie rekrutacji z dnia 7 czerwca 2009 r., k. 204-206; zaświadczenie zameldowania na pobyt czasowy z dnia 7 września 2009 r., k. 208; zakres świadczonych usług opiekuńczych, k. 209; potwierdzenia zamówienia ogłoszeń w prasie z października 2006 r. i lipca 2008 r., k. 210; umowa o doradztwo personalne z dnia 19 maja 2006 r., k. 212; faktura VAT nr (...) z dnia 19 maja 2006 r., k. 213; zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; zeznania świadka H. R., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:49:29-00:59:54, k. 130V)

Pozwana ponosiła także koszty usług medycznych świadczonych na rzecz spadkodawczyni.

(dowód: karta zlecenia wyjazdu z dnia 11 maja 2011 r., k. 68; faktura VAT nr (...) z dnia 11 maja 2011 r., k. 70; faktura VAT nr (...) z dnia 29 kwietnia 2011 r., k. 69)

Pozwana poniosła koszty pogrzebu spadkodawczyni w łącznej kwocie 2055,00 zł.

(dowód: dowód wpłaty nr (...) z dnia 17 sierpnia 2011 r., k. 71; faktura VAT nr (...) z dnia 17 sierpnia 2011 r., k. 85; umowa dotycząca organizacji pogrzebu M. S. z dnia 17 sierpnia 2011 r., k. 215-217)

Spadkodawczyni pobierała świadczenie emerytalne, które marca 2008 r. wynosiło 1422,23 zł, w lutym 2010 r. wynosiło 1526,32 zł, od marca 2010 r. wynosiło 1597,14 zł, a od marca 2011 r. wynosiło 1647,85 zł.

(dowód: decyzja ZUS, k. 199; wyciąg z rachunku bankowego za luty 2010 r., k. 196-197; wyciąg z rachunku bankowego za marzec 2011 r., k. 195; decyzja ZUS, k. 200; decyzja ZUS, k. 201)

W sierpniu 1999 r. pozwana przelała spadkodawczyni kwotę 145,35 EURO. Ponadto pozwana przekazywała spadkodawczyni co dwa – trzy miesiące pieniądze w gotówce w kwotach 200-300 Euro, które na dworcu od kurierów odbierał mąż sąsiadki E. G.. Pozwana przesyłała także w kopertach kwoty po 100 Euro.

(dowód: bankowa nota memoriałowa z dnia 2 sierpnia 1999 r., k. 220; zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V)

Pozwana od 1989 r. mieszka w Austrii. Do Polski przyjeżdżała na każde święta Bożego Narodzenia i Wielkanocne. Przyjeżdżała też w ciągu roku na kilka dni, także każdorazowo, gdy wymagała tego sytuacja, np. gdy spadkodawczyni trafiała do szpitala. W czasie, gdy spadkodawczynią opiekowały się stałe opiekunki, pozwana przyjeżdżała co najmniej raz w miesiącu. Ponadto po śmierci męża, w okresie od 1990 r. do 2002 r. spadkodawczyni wyjeżdżała corocznie do córki do W. i zostawała tam przez okres około 2 – 3 miesięcy. Przez cały czas pozwana utrzymywała stały telefoniczny kontakt ze spadkodawczynią.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; zeznania świadka H. R., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:49:29-00:59:54, k. 130V; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Pozwana przywoziła spadkodawczyni sprzęt rehabilitacyjny w postaci kul, laski, wózka inwalidzkiego.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V)

Do września 2009 r. pozwana pracowała na pół etatu w ambasadzie holenderskiej w W. jako pracownik kancelarii. Ponadto pozwana sprzątała w biurze podatkowym, a popołudniami dorabiała sobie w ten sam sposób, pracując u dyplomatów. Miesięcznie pozwana zarabiała co najmniej 2 000,00 Euro. Zarabiane w ten sposób pieniądze pozwalały pozwanej na finansowe pomaganie spadkodawczyni.

(dowód: przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Powódka O. L. raz, dwa razy na miesiąc odwiedzała spadkodawczynię. Jej wizyty denerwowały spadkodawczynię, była po nich niespokojna i rozdrażniona. Uważała, że powódka odwiedza ją tylko po to, aby skontrolować jej stan zdrowia, a następnie opowiedzieć o tym ojcu Z. L. i dalszej rodzinie. Z biegiem lat spadkodawczyni coraz gorzej znosiła odwiedziny wnuczki, denerwowała się już po jej telefonie, którym powódka zapowiadała swoją wizytę. Spadkodawczyni twierdziła, że nie wie o czym ma rozmawiać z powódką. Twierdziła, że powódka niewiele z nią rozmawia podczas odwiedzin, ogląda tylko telewizję i że nie ma między nimi serdecznej więzi.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; zeznania świadka H. R., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:49:29-00:59:54, k. 130V; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Zwykle po odwiedzinach powódki, a nawet po telefonie zapowiadającym wizytę, spadkodawczyni miewała skoki ciśnienia, była pobudzona, zdenerwowana, chodziła tam i z powrotem po mieszkaniu uderzając chodzikiem o podłogę. Opiekunki mieszkające ze spadkodawczynią miały trudności w uspokojeniu spadkodawczyni w takich sytuacjach, zdarzało się więc, że koniecznym było wezwanie pogotowia. Takie stany pobudzenia trwały kilkanaście godzin, także w nocy. Wówczas spadkodawczyni nie spała całą noc, wstawała, wydawała z siebie nienaturalne dźwięki. W związku z powyższym w lecie 2010 r. pozwana zabroniła powódce O. L. odwiedzin spadkodawczyni. Takie rozwiązanie zalecał także leczący spadkodawczynię lekarz psychiatra. Od tego czasu powódka nie przychodziła do spadkodawczyni.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; zeznania świadka H. R., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:49:29-00:59:54, k. 130V; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Spadkodawczyni nie wpadała w takie stany pobudzenia w innych sytuacjach.

(dowód: przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Początkowo powódka O. L. była upoważniona do odbioru świadczenia emerytalnego spadkodawczyni i w tym celu raz w miesiącu przychodziła do babci. Później spadkodawczyni upoważniła do tego sąsiadkę E. G..

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Przychodząc do spadkodawczyni powódka przynosiła czasami ciastka lub obiad, które wspólnie jadły. Jednorazowo wizyta taka trwała około jednej godziny.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; zeznania świadka H. R., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:49:29-00:59:54, k. 130V; przesłuchanie powódki O. L., e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:20:52-00:43:57)

Podczas tych wizyt powódka nie oferowała swojej pomocy w codziennej opiece nad spadkodawczynią, nie dopytywała o stan jej zdrowia, ani o leczenie.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; zeznania świadka H. R., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:49:29-00:59:54, k. 130V)

Zdarzyło się, że powódka O. L. odmówiła odebrania lekarstwa z apteki dla spadkodawczyni z uwagi na brak czasu.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V)

Zdarzyło się, że powódka O. L. zabrała z domu spadkodawczyni rachunki obejmujące opłatę za użytkowanie wieczyste nieruchomości, którą chciała uregulować. O fakcie tym nie powiedziała jednak spadkodawczyni, która nie wiedziała co stało się z rachunkami. Cała sytuacja była dla niej bardzo stresująca.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Podczas jednej z wizyt powódki O. L. spadkodawczyni poczuła się na tyle źle, że sąsiadka E. G., która akurat w tym czasie wstąpiła ją odwiedzić, dzwoniła po pogotowie. W czasie, gdy sąsiadka wykonywała telefon po pomoc, podtrzymując jednocześnie słabnącą spadkodawczynię, powódka spożywała w kuchni posiłek. Do pokoju przyszła

pomóc dopiero wówczas, gdy sąsiadka ją zawołała. Pogotowie nie zabrało spadkodawczyni do szpitala, lekarz upewniał się jednak, czy tego dnia będzie miała ona opiekę. Sąsiadka E. G., wiedząc że u spadkodawczyni obecna jest powódka O.L., zapewniła, że spadkodawczyni nie zostanie tego dnia sama. Jak się jednak okazało, po wyjeździe pogotowia i wyjściu sąsiadki, po krótkim czasie także powódka wyszła z mieszkania spadkodawczyni, zostawiając ją samą.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V)

Powódka O. L. odwiedziła także spadkodawczynię jeden raz podczas jej pobytu w M..

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; przesłuchanie powódki O. L., e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:20:52-00:43:57)

Po tych odwiedzinach pielęgniarki powiadomiły pozwaną, że spadkodawczyni była bardzo pobudzona, przez całą noc chodziła po korytarzu uderzając o podłogę balkonikiem.

(dowód: przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Powódka O. L. odwiedziła również spadkodawczynię podczas jej pobytu w Szpitalu (...) we W.. Także po tej wizycie spadkodawczyni była tak pobudzona, że chciała zrywać pionowe żaluzje zawieszane na sali szpitalnej.

(dowód: przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Powódka A. M. odwiedzała spadkodawczynię do 2005 r., do czasu urodzenia dziecka. Pomagała jej załatwiać pewne sprawy urzędowe.

(dowód: przesłuchanie powódki A. M., e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:01:56-00:20:52, k. 166; przesłuchanie pozwanej, e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:43:57-01:36:59, k. 166)

Później odwiedziła ją jedynie jeden raz w 2005 r. po narodzinach swojej córki – prawnuczki spadkodawczyni. Spadkodawczyni miała żal do wnuczki A. M., że ta jej nie odwiedzała.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V)

W 2004 r. powódka A. M. przeznaczyła swoje pieniądze na zakup przez spadkodawczynię lokalu przy ul. (...) przy zastosowaniu bonifikaty dla długotrwałych najemców. W zamian za to spodziewała się, że spadkodawczyni powoła ją do dziedziczenia w testamencie. Powódka A. M. załatwiała wszystkie formalności związane z wykupem lokalu.

(dowód: przesłuchanie powódki A. M., e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:01:56-00:20:52, k. 166)

O wykupieniu mieszkania pozwana dowiedziała się dopiero w grudniu 2004 r.

(dowód: przesłuchanie powódki A. M., e – protokół z dnia 1 lipca 2013 r., 00:01:56-00:20:52, k. 166)

Powódki nie pomagały spadkodawczyni finansowo.

(dowód: zeznania świadka E. G., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:05:35-00:49:29, k. 130V; zeznania świadka H. R., e – protokół z dnia 5 kwietnia 2013 r., 00:49:29-00:59:54, k. 130V)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika, że świadczenie pozwanej, którego spełnienia powódki dochodziły w niniejszym postępowaniu, stanowiło żądanie zapłaty zachowku. Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 1011 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą

się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.). Do zachowku uprawnieni są także zstępni wydziedziczonygo zstępnego, chociażby przeżył on spadkodawcę (art. 1011 k.c.).

W niniejszej sprawie pozwana G. F. jest spadkobiercą testamentowym swojej matki M. S.. Spadkodawczyni w chwili śmierci była wdową, miała dwoje dzieci, tj. pozwaną i syna Z. L., który z kolei miał dwoje swoich dzieci, tj. powódki A. M. i O. L.. W testamencie z 10 marca 2006 r. spadkodawczyni wydziedziczyła swojego syna Z. L., wcześniej powołując do spadku swoją córkę G. F..

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że w świetle art. 931 § 1 k.c., w razie dziedziczenia ustawowego po M. S. do spadku powołani zostaliby pozwana i jej brat Z. L.. Wobec jednak skutecznego jego wydziedziczenia Z. L., spadek z ustawy przypadłby jego dzieciom w częściach równych – każdemu po 1/2 części. Zgodnie jednak z rozrządzeniem testamentowym powołana do spadku spadkobierczyni G. F. otrzymała spadek w całości.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt istnienia po stronie powódek uprawnienia do zachowku. Obliczenie należnego uprawnionym zachowku przebiegać musiało w dwóch etapach, z których pierwszy obejmował określenie udziału spadkowego będącego podstawą obliczenia zachowku, drugi zaś – ustalenie wartości tzw. substratu zachowku, to jest stanu czynnego spadku powiększonego o ewentualne darowizny uczynione przez spadkodawcę (art. 993 – 995 k.c.). Po przemnożeniu udziału spadkowego będącego podstawą obliczenia zachowku przez wartość substratu zachowku otrzymuje się bowiem kwotę zachowku (vide wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2004 r., II CK 444/02). Wartość spadku będącą podstawą obliczenia zachowku ustala się według cen z daty orzekania o zachowku (vide: wyrok SN z dnia 25.05.2005 r., I CK 765/04; uchwałę SN z 17.05.1985 r., III CZP 69/84, OSNC 1986/3/24; uchwałę SN z 26.03.1985 r., III CZP 75/84, OSNC 1985/10/147).

Zachówek należny powódkom wynosi 1/8 wartości spadku, co wynika stąd, że w razie dziedziczenia ustawowego przysługiwałby im udział spadkowy w wysokości 1/4, w wymiarze 1/2 wartości tego udziału.

Bezspornie ustalono również, że w skład spadku wchodziła nieruchomość lokalowa położona we W. przy ul. (...).

W niniejszej sprawie sporna natomiast pozostawała wartość spadku. Dokonując ustaleń faktycznych w powyższym zakresie Sąd uwzględnił opinie biegłego sądowego R. A. z 14 lutego 2014 r., który wycenił wartość nieruchomości lokalowej położonej we W. przy ul. (...) na kwotę 241 000,00 zł. Powyższa opinia w ocenie Sądu była poparta rzetelną analizą, została sporządzona w sposób wszechstronny, przez biegłego legitymującego się bogatym doświadczeniem zawodowym. Sąd nie podzielił przy tym zarzutów powódek i pozwanej zgłoszonych do operatu sporządzonego na okoliczność wartości nieruchomości lokalowej. Biegły R. A. w sposób rzetelny i jasny ustosunkował się do tychże zastrzeżeń na rozprawie w dniu 12 września 2014 r., podtrzymując w całości sporządzoną przez siebie opinię. W szczególności biegły odrzucił zarzuty powódek odnośnie zbyt szerokiego doboru przez niego nieruchomości podobnych, precyzyjnie wyjaśniając na czym polegał błąd powódek, które w swojej kalkulacji przedstawionej w piśmie z dnia 6 czerwca 2014 r. (k. 324-327) do węższego zbioru transakcji porównywanych zastosowały współczynniki korygujące, do tego zbioru nie przystające, a właściwe jedynie do zbioru przyjętego w opinii przez biegłego. Biegły przekonująco wyjaśnił także przyczyny różnicy w wartościach wycenianego prawa występujące w jego opinii oraz opinii rzeczoznawcy Z. B. z 14 września 2012 r., sporządzanej dla potrzeb wyodrębnienia lokalu mieszkalnego nr (...) położonego we W. przy ul. (...) i jego sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy.

Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że wartość lokalu ustalona przez biegłego R. A. pozostaje w zasadzie zbieżna z wartością ustaloną przez biegłego A. S., który także w niniejszej sprawie sporządził opinię z dnia 4 marca 2013 r., wyceniając sporny lokal na kwotę 228 800,00 zł (k. 104-121). Biegły R. A. wyjaśnił, że różnica między obiema wycenami mieści się w granicach dopuszczalnego pięcioprocentowego błędu. Dla ustaleń faktycznych Sąd przyjął



jednak opinię biegłego R. A. zważywszy na fakt, że do porównania biegły ten przyjął transakcje dokonane w latach 2012 – 2013, a więc bardziej aktualne niż transakcje przyjęte do porównania w opinii biegłego A. S., a pochodzące z lat 2011-2012.

Dla ustalenia wartości spadku koniecznym było także uwzględnienie długów spadkowych, które to żądanie pozwana zgłosiła w piśmie z dnia 13 sierpnia 2013 r., odwołując się do dowodów przedłożonych już w odpowiedzi na pozew. W skład spadku wchodzi bowiem prawa i obowiązki majątkowe zmarłego (art. 922 § 1 k.c.), przy czym zgodnie z art. 922 § 3 k.c. do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku, koszty postępowania spadkowego, obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek oraz obowiązek wykonania zapisów zwykłych i poleceń, jak również inne obowiązki przewidziane w przepisach księgi czwartej Kodeksu cywilnego.

Z powołanych regulacji wynika, że określona wierzytelność może być uznana za dług spadkowy jeżeli stanowiła dług spadkodawcy wobec osób trzecich. W niniejszej sprawie na wartość spadku miałyby zatem wpływ długi M. S. wobec innych osób, w tym także wobec pozwanej. Z materiału dowodowego zebranego w niniejszym postępowaniu nie wynika jednak, aby takowe długi spadkodawczyni wobec pozwanej istniały. Wprawdzie, jak ustalono, pozwana pokrywała koszty opieki sprawowanej wobec spadkodawczyni, a także częściowo koszty jej leczenia i utrzymania, jednak z niczego nie wynika, aby spełniając powyższe świadczenia pozwana oczekiwała od spadkodawczyni ich zwrotu. Sama pozwana nie twierdziła w sprawie, aby rozważane świadczenia opiekuńcze były dokonywane w wykonaniu jakiegokolwiek stosunku prawnego łączącego ją ze spadkodawczynią, mocą którego spadkodawczyni byłaby zobowiązana wobec pozwanej do zwrotu tych świadczeń lub do spełnienia innego świadczenia ekwiwalentnego. Mając powyższe na uwadze należało uznać, że materialna pomoc pozwanej świadczona na rzecz spadkodawczyni w ciągu ostatnich dziesięciu lat jej życia, nie stanowiła zwrotnego obowiązku pozwanej, a jedynie mogła być świadczeniem w ramach szeroko rozumianego obowiązku alimentacyjnego dziecka wobec rodzica.

Z powyższych względów do długów spadkowych Sąd zaliczył jedynie koszty pogrzebu spadkodawczyni poniesione przez pozwaną w łącznej kwocie 2055,00 zł, wykazane dowodem wpłaty nr (...) z dnia 17 sierpnia 2011 r. (k. 71), fakturą VAT nr (...) z dnia 17 sierpnia 2011 r. (k. 85) oraz umową z dnia 17 sierpnia 2011 r. (k. 215-217).

Mając powyższe na uwadze łączną wartość spadku należało ustalić na kwotę 238 945,00 zł. Skoro tak, to należny powódkom zachówek stanowiący 1/8 wartości spadku wyraża się kwotą 29 868,13 zł.

Sąd nie uwzględnił przy tym podniesionego przez pozwaną zarzutu nadużycia przez powódek prawa do wystąpienia z żądaniem zapłaty zachowku. Pozwana podnosiła, że jej brat a ojciec powódek Z. L. z własnej woli nie interesował się spadkodawczynią, przy czym same powódki nie robiły nic, aby w zastępstwie ojca interesować się babcią i w jakikolwiek sposób jej pomagać. Zarzuciła, że powódki zachowywały się tak samo, jak ich wydziedziczony ojciec, tj. uporczywie nie dopełniały względem spadkodawczyni obowiązków rodzinnych, nie okazywały za życia spadkodawczyni, aby były jej najbliższą rodziną, co doprowadziło do całkowitego wygaśnięcia więzi rodzinnych. Pozwana jednocześnie podniosła, że ona sama przez okres 22 lat pomagała spadkodawczyni finansowo, zabezpieczała cały zakres jej potrzeb, zapewniała i opłacała opiekunki, pobyt w prywatnym ośrodku w M. przez okres sześciu miesięcy, prywatnych lekarzy, drogie lekarstwa, prywatne transporty karetkami pogotowia ratunkowego, a także sprzęt ortopedyczny. W trakcie pobytu spadkodawczyni w M. co miesiąc przyjeżdżała z W. na 3-4 dni i nocowała w pobliżu. Codziennie telefonowała, była cały czas w bliskim kontakcie ze spadkodawczynią.

Zdaniem Sądu zarzut nadużycia przez powódki prawa nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie ma wątpliwości co do tego, że druga z klauzul z art. 5 k.c. może być zastosowana w każdej sprawie, to jednak z uwagi na specyfikę instytucji zachowku do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w przypadkach szczególnie rażących. Celem zachowku pozostaje bowiem ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny poprzez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, odpowiedniej wysokości roszczenia pieniężnego. Przy ocenie, czy doszło do nadużycia prawa przy zgłoszeniu tego roszczenia należy zatem uwzględnić specjalny charakter prawny instytucji zachowku, a dodatkowo ustalić, że działanie powoda czyniącego użytek z przysługującego

mu prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i z tej przyczyny nie zasługuje na ochronę w pełnym zakresie. Odwołując się do poglądów orzecznictwa oraz mając na względzie charakter zachowku należało zważyć, że sprzeczność roszczenia o jego wypłatę z zasadami współżycia zachodzi jedynie wyjątkowo wówczas, gdyby w świetle okoliczności konkretnej sprawy oraz reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku mogłoby być ocenione negatywnie. Okoliczności, które mogą spowodować, że żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa, muszą dotyczyć relacji pomiędzy uprawnionym do zachowku oraz spadkobiercą.

W niniejszej sprawie Sąd nie doszukał się po stronie powódek takiego rażąco nagannego zachowania. Należy bowiem zauważyć, że pozwana zgłaszając powyższe zarzuty odwoływała się do negatywnych, jej zdaniem, zachowań powódek wobec spadkodawczyni, a nie jej samej. Pozwana nie twierdziła i nie wykazywała, aby powódki zachowywały się wobec niej w sposób rażąco naganny. Należy zauważyć, że kontakt powódek z pozwaną był ograniczony, w tym także z uwagi na fakt zamieszkiwania pozwanej na stałe poza granicami kraju.

Na negatywną ocenę zachowania powódek wobec pozwanej zdaniem Sądu nie mogą mieć wpływu relacje, jakie łączyły powódki ze spadkodawczynią. Gdyby bowiem sama spadkodawczyni oceniała zachowanie powódek jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, mogła swoją wolę pozbawienia ich prawa do zachowku wyrazić stosując instytucję wydziedziczenia.

Niezależnie od powyższego należy podnieść, że z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie nie wynika, aby powódki zachowywały się wobec spadkodawczyni w sposób naganny. Z przedstawionych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań świadków E. G. i H. R., ale także z przesłuchania samych powódek, nie wynika, aby relacje łączące powódki ze spadkodawczynią były szczególnie ciepłe i serdeczne. Niezależnie od motywów, jakie nią kierowały, powódka O. L. w miarę regularnie odwiedzała babcię, a po zakazaniu jej tego przez pozwaną – do zakazu tego się dostosowała. Powódka nie mogła przy tym odpowiadać za to, że spadkodawczyni źle reagowała na te wizyty i źle się po nich czuła, tym bardziej, że ich przebieg nie wskazywał na to, aby reakcja spadkodawczyni była adekwatna do sytuacji. Należy także podkreślić, że spadkodawczyni nigdy wyraźnie nie sprzeciwiała się wizytom powódki, a wręcz zgadzała się na te odwiedziny, gdy powódka dzwoniła i się zapowiadała.

Nie może być także oceniony jako rażąco naganny fakt nieudzielania spadkodawczyni przez powódki pomocy finansowej, skoro taką pomoc i opiekę spadkodawczyni miała zapewnioną ze strony pozwanej. Pozwana nie twierdziła przy tym, aby kiedykolwiek zwracała się do powódek o wsparcie w opiece nad spadkodawczynią, ani – co istotne – aby powódki takiego wsparcia odmówiły.

W świetle całokształtu okoliczności sprawy za rażąco naganny nie może być także uznany fakt braku odwiedzin spadkodawczyni przez powódkę A. M.. Sąd nie dał wiary powódce, która twierdziła, że babcię odwiedzała regularnie także po urodzeniu córki w 2005 r. Powyższym twierdzeniom przeczą zeznania świadków E. G. i H. R., które pozostając w wyjątkowo bliskich i częstych relacjach ze spadkodawczynią nigdy nie widziały powódki, ani nie słyszały o jakichkolwiek próbach jej kontaktu z babcią. W ocenie Sądu brak kontaktu powódki A. M. ze spadkodawczynią nie stanowił działania rażąco nagannego w sytuacji, w której spadkodawczyni miała zapewnioną opiekę i pomoc innych osób, a nadto nigdy sama takiego kontaktu nie poszukiwała.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz każdej z powódek kwoty po 29 868,13 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, przyjmując, że pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego jej przez powódki w wezwaniu do zapłaty zachowku z 21 czerwca 2012 r., którego to faktu pozwana nie kwestionowała.

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje uzasadnienie w art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wobec tego, że powódki utrzymały się ze swoimi żądaniami w 70%, Sąd stosunkowo rozdzielił koszty poniesione przez obie strony, uwzględniając koszty poniesione przez każdą z powódek w łącznej wysokości 6815,48 zł (opłata sądowa od pozwu w kwocie 2152,00 zł, zaliczka na wydatki biegłych w łącznej wysokości 2246,48 zł oraz koszty zastępstwa procesowego

wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w łącznej wysokości 2417,00 zł) oraz koszty poniesione przez pozwaną w łącznej wysokości 2417,00 zł (koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa). Wysokość kosztów zastępstwa prawnego Sąd ustalił stosownie do wartości przedmiotu sprawy w stosunku do każdej z powódek, na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Z powyższego wynika, że żądanie zwrotu kosztów postępowania po stronie każdej z powódek zasadne pozostaje co do kwoty 4770,84 zł, a po stronie pozwanej co do kwoty 725,10 zł. Dokonując wzajemnego rozliczenia powyższych kosztów Sąd zasądził od pozwanej na rzecz każdej z powódek kwotę 4045,74 zł, stanowiącą różnicę powyższych kwot.

Ponadto, na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał powódkom, aby uiściły na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 27,36 zł tytułem brakujących wydatków na opinie biegłych w sprawie. W pozostałej części, w jakiej strona pozwana utrzymała się ze swoimi żądaniami, brakującymi kosztami sądowymi w wysokości 127,71 zł Sąd obciążył pozwaną.